

**Protokół Nr II/2015**  
**z Sesji Zwyczajnej Rady Gminy Kościerzyna**  
**z dnia 30 marca 2015 roku**  
**od godziny 10.10 do godziny 11.40**

Stan radnych Rady Gminy – 15

Obecnych na sesji w trakcie głosowań – 13

*Sesja Rady Gminy rozpoczęła się o godzinie 10.10 na sali posiedzeń Urzędu Gminy. Podczas posiedzenia uczestniczyło 13 radnych zgodnie z listą obecności zał. 1 oraz 36 sołtysów zał. 2. W trakcie sesji udział wzięli: Wójt Grzegorz Piechowski, Z-ca Wójta Grzegorz Świtała, Skarbnik Edmund Ostrowski, Sekretarz Katarzyna Knopik, Aneta Kostka – Radca Prawny, Marzena Kleinschmidt – Naczelnik WPPiN oraz Kierownicy jednostek organizacyjnych: Barbara Ciężka – GOPS, Barbara Jankowska ZOGK, Zbigniew Malek ZKGK i przedstawiciele prasy lokalnej.*

**Ad.1**

Otwarcia Sesji Rady Gminy Kościerzyna dokonał Przewodniczący Rady Gminy Kościerzyna Andrzej Bober, który powitał wszystkich zgromadzonych.

Przewodniczący stwierdził prawomocność sesji.

**Ad.2**

Przewodniczący Rady w związku z brakiem uwag do proponowanego porządku posiedzenia zgodnie z zał. 3 do protokołu przeprowadził głosowanie nad jego przyjęciem.

**W wyniku głosowania (13 radnych głosujących):**

**za – 13**

**porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.**

**Ad. 3**

Na wniosek Radnych zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy zostało przełożone po pkt. 6 podjęcie uchwał w sprawie.

**Ad. 4**

**Wójt** przedstawił sprawozdanie z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady (zał. Nr 4).

**R. Jażdżewski** „Jakie projekty dotyczące ścieżek komunikacyjnych przeszły do dalszej realizacji, które konkretnie.”

**Wójt** „Ogłosiliśmy przetarg na dokumentację. My na razie robimy dokumentację. Dokumentacja jest robiona na 3 linie transportu rowerowego. Jest linia do Łubiany, do Skorzewa i do Wielkiego Klincza.”

**R. Jażdżewski** „To wiemy, Pan Wójt powiedział, że 2 przeszły do dalszej realizacji, a 2 natomiast są wstrzymane, nie spełniły wniosków formalnych.”

**Wójt** „Ja mówiłem o tym już wcześniej. Mówiłem o przetargach, że mieliśmy 2 przetargi i kwota z tych przetargów była dwukrotnie wyższa niż kwota, którą mamy wspólnie z miastem w budżecie. 2 przetargi były unieważnione i teraz ogłosiliśmy kolejny przetarg na to samo.”

## **Ad. 5**

**Sekretarz** przedstawiła sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi w 2014 roku” (**zał. Nr 5**)

**F. Niklas** „Instytucje otrzymują pieniądze i jest takie małe zainteresowanie. No przecież chodzę po różnych spotkaniach, odbyło się w Sali Szopińskiego spotkanie, no to my byliśmy z Panem Wójtem, może ktoś jeszcze tam z boku był, a gdzie są przewodniczący komisji naszych stałych, którzy jak podejrzewam nas na końcu we wolnych wnioskach poinformują co tam było, o co chodzi i w jakim to kierunku zmierza. Ja podejrzewam, że przewodniczący komisji powinien być bardziej zainteresowany, jak bezpośredni człowiek.”

**Wójt** „Ja rozumiem, że Pan Franek mówi o spotkaniu, które się odbyło w piątek. Dotyczyło projektów w ramach Kościerskiej Strfy Aktywności Gospodarczej, projektu uzdrowiska na terenie miasta i gminy Kościerzyna. Rozumiem. Pewnie Pani Kasia nie będzie umiała odpowiedzieć, bo to nie dotyczy tego tematu sprawozdania. Tak to zrozumiałem, że to dotyczy tego spotkania.”

## **Ad. 6**

### **ad. a)**

#### **Uchwała w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.**

**Wójt** „Skladam autopoprawkę do projektu budżetu, który był omawiany. Ona dotyczy zwiększenia dotacji w kwocie 1310 zł. na kartę dużej rodziny oraz druga poprawka dotyczy przekazania kwoty 10000 zł na Fundusz wsparcia Powiatowej Komendy Policji, w tym 5000 zł na zakup komputerów dla naszych dzielnicowych, 2500 zł na zakup paliwa oraz 2500 zł na nagrodę. To są jedyne zmiany.”

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie nad przyjęciem autopoprawki Wójta.

W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:

za – 12

wstrzymujące - 1

w związku z powyższym autopoprawka została przyjęta większością głosów

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.

**W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:**

**za – 13**

**w związku z powyższym uchwała Nr II/28/15 z dnia 30 marca 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 6)**

**ad. b)**

**Uchwała w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Kościerzyna na rok 2015”.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Kościerzyna na rok 2015”.

**W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:**

**za – 13**

**w związku z powyższym uchwała Nr II/29/15 z dnia 30 marca 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 7)**

**ad. c)**

**Uchwała w sprawie uchylecia Uchwały Nr VII/192/04 Rady Gminy Kościerzyna z dnia 09 września 2004 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Korne, na terenie Gminy Kościerzyna.**

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie uchylecia Uchwały Nr VII/192/04 Rady Gminy Kościerzyna z dnia 09 września 2004 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Korne, na terenie Gminy Kościerzyna.

**W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:**

**za – 13**

**w związku z powyższym uchwała Nr II/30/15 z dnia 30 marca 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 8)**

#### **ad. d)**

**Uchwała w sprawie ustalenia wysokości stawek procentowych opłat adiacenckich.**

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie komisje została zaopiniowana negatywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie ustalenia wysokości stawek procentowych opłat adiacenckich.

**W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:**

**przeciw – 13**

**w związku z powyższym uchwała została nie podjęta jednogłośnie. (zał. nr 9)**

#### **Ad. 3**

Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej Sesji Rady Gminy Kościerzyna:

Przewodniczący Rady Gminy przeprowadził głosowanie nad przyjęciem protokołu z ostatniej Sesji Rady Gminy Kościerzyna

**W wyniku głosowania (13 radnych głosujących), głosów:**

**za – 13**

**protokół został przyjęty jednogłośnie.**

#### **Ad. 7**

**Wolne wnioski.**

**F. Niklas** „Do nas wpłynęło z Podlesia wyjaśnienie, Wielkiego Podlesia to dotyczy, Zespołu Szkół w Wielkim Podlesiu. Tu remonty są wyszczególnione w 2011 roku 80 mln zł, w 2012 35 mln zł, itd. To są takie duże sumy w tak krótkim okresie. Ich jest bardzo dużo tych remontów. Tylko mnie najbardziej interesuje troszeczkę dalej, jak tu jest wywóz nieczystości płynnych, mogły być wpisane ile kosztowało też. Przykładowo co roku, a nie ma wpisane tego.”

**Wójt** „Do pierwszej uwagi, którą Pan Radny zgłosił. Kwestia wielkości kwot przyznawanych na remonty w szkołach. Ja tylko przypominam, że rada zawsze jest informowana o tym w jaki sposób te pieniądze przeznaczamy na remonty w szkołach, one są dzielone. Oczywiście nie co do grosza, bo to jest niemożliwe. To wynika z przetargów, albo ze złożonych ofert, zapytania ofertowego. Natomiast rzeczywiście prawda jest taka, że na przestrzeni ostatnich 4 lat wykonaliśmy wiele remontów i niestety wcale to nie sprawia, że tych remontów jest mniej. Nasze placówki mają już swoje lata i one będą wymagały często jakichś remontów. W tym roku jak dobrze pamiętam na remonty mamy przeznaczone kwotę w sumie 700000 zł. Natomiast potrzeb jest wiele, chociażby dotyczących remontów łazienek, państwo dokładnie wiecie, na przykład w szkole w Łubianie wydaje mi się, że wszystkie łazienki wymienione są na standardzie XXI wieku. To też nas kosztowało, nie pamiętam, chyba 400000 zł. Takie są koszty remontu łazienek. Natomiast w innych szkołach te łazienki są jakie są. Rozumiem, że Pan Radny chce wiedzieć jakie były koszty wywozu nieczystości w kolejnych latach. Taką informację my też przekazemy.”

**Przewodniczący Rady** „Ta informacja jest w związku z pismem Pana Mariana Bławata, który zarzucał nam pewne rzeczy, jakby zostały robione niepotrzebnie. I dlatego jest ta odpowiedź, która Radnym i Panu Marianowi została przekazana.”

**Wójt** „Tutaj też są sołtysi, którzy tej informacji nie otrzymali. Powiem, że jeżeli chodzi o szkołę w Wielkim Podlesiu, to tak naprawdę główny remont odbył się 2012 roku i dotyczył sali gimnastycznej. W sali w 2012 roku zrobiliśmy termomodernizację, że nie o dziwo, że na tej sali była temperatura, na dworze -10 stopni, to trudno tam wewnątrz utrzymać 6 stopni ciepła. Czyli praktycznie, ja nie pamiętam jak przy jakiej temperaturze mogą odbywać się zajęcia, to jest 12 stopni chyba. My nie mieliśmy takiej temperatury. Okazało się, że po termomodernizacji ścianami, oknami ciepło uciekało. Oczywiście to był największy remont, bo ponad 300000 zł razem z wymianą okien. Te okna miały na tamten czas 17 lat, duże okna drewniane. Więc państwo możecie sobie wyobrazić. To nie jest do nikogo uwaga. Kiedyś były okna drewniane, one nadawały się tylko do utylizacji. Prawda, że w latach 2008- 2009 one były pomalowane. Samo pomalowanie dało tylko tyle, że były może ładniejsze. W kolejnym roku należało odkopać wszystkie fundamenty, dlatego że Pani Dyrektor słusznie chciała wykorzystać wszystkie pomieszczenia w piwnicy. Natomiast te fundamenty były zaizolowane. Trzeba było zaizolować te fundamenty, żeby poziom wilgoci nie był taki, żeby woda przeciekała. Bo tak mniej więcej to wyglądało.”

**D. Szczepańska** „Ja wystąpiłem jako sołtys sołectwa Niedomowo z postulatem na zebraniu wiejskim o przejęcie drogi powiatowej na poczet naszych dróg gminnych gminy Kościerzyna, ale na wszystkich komisjach stałych radni odrzucili ten postulat. Nie dojdzie do przejęcia tej drogi. Bardzo mi przykro. Jest ona w opłakanym stanie i jak wiemy powiat nic z tym nie robi.”

**M. Żurek** „Jesteśmy po zebraniach wiejskich. Nie wiem jak przebiegały gdzie indziej. Dokładnie chodzi mi o przyjrzenie się statutowi sołectwa i rozpoczęciu prac nad jego zmianą. Jest wiele zapisów, które są niespektowane. M.in. jeden z zapisów jest taki, § 4: „zebranie wiejskie jest uprawnione do podejmowania uchwał, gdy uczestniczy w nim jedna piąta mieszkańców sołectwa mających czynne prawo wyborcze.” Dodać musimy zapis, że jak nie będzie quorum to musimy zwołać kolejne. Nie sądzę żeby z 36 sołectw była chociażby jedna piąta mieszkańców. Jest tam jeszcze kilka innych punktów, które można różnie interpretować. Wójt na pewno to w Łubianie zauważył. Do obowiązków sołtysa należy dbanie o zachowanie czystości i porządku sołectwa. Sołtys nie jest sprzątaczką. Na przykład mamy taką informację o pracach rady poprzez umieszczanie uchwał i ogłoszeń na tablicach. Uchwał nie zamieszczamy. Drobiazgi są. Kosmetyka. To w Łubianie trzeba zrobić, żeby nikt nam nie zarzucił, że minęło miesiąc od zebrań i musimy zwołać kolejne 36 zebrań. Tak samo kilka punktów, jak na przykład posiedzenia Rady Sołeckiej odbywają się raz na kwartał. Raz się odbywają, raz się nie odbywają. Zebranie wiejskie minimum 2 x w roku. Często gęsto jest jedno. Tak samo jest bardzo jeden nieciekawy punkt, przy wyborze sołtysa i Rady z Sołeckiej, już go szukam, § 21: „przed przystąpieniem do głosowania wyborca okazuje Sołeckiej Komisji Wyborczej dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający jego tożsamość” i punkt 2: „wyborca niewpisany do spisu wyborców zostanie przez komisję dopisany do spisu i dopuszczony do udziału w głosowaniu, jeżeli udokumentuje, że stale zamieszkuje na terenie danego obwodu głosowania.” To też trzeba by było sprecyzować. W przypadku Łubiany około 2 lata temu 7 osób nie zostało dopisanych do spisu wyborców, gdy mogły. Miały potwierdzenie przez poprzedniego sołtysa, że zamieszkuje. Nie mamy też zapisu w statucie kto ma prawo głosu na zebraniu wiejskim. Czy każdy zgromadzony, czy mieszkaniec, który ma stałe prawa wyborcze. Także mam taką prośbę, żeby się pochylić nad tym, przeanalizować to. Ja bym może przesłał swoje uwagi do Wójta. Jeszcze jedno. Tutaj może do Pana Wójta, albo do Pana Skarbnika, nie wiem kto będzie pisał umowę na dofinansowanie Policji. Prośba taka. Wyraźnie zaznaczyć, że 2 laptopy i jedno urządzenie wielofunkcyjne do dyspozycji dzielnicowych na terenie gminy Kościerzyna.”

**Przewodniczący Rady** „Dziękuję Panu Marcinowi. Tych uwag nie jest kilka, tylko jest dużo. Faktycznie trzeba te rzeczy dopracować. Proponuję tak jak Pan mówił przesłać Panu Wójtowi i może kolegom Radnym drogą mailową, żeby się z tym wszystkim zapoznali i będziemy musieli coś z tym zrobić.”

**Wójt** „Jeżeli chodzi o kwestię formalną, to ja przypominam, że my formalnie nie mamy budżetów sołeckich. Gdyby rzeczywiście był budżet sołecki wynikający z Ustawy, to rzeczywiście byłby kłopot, bo budżety sołeckie są sprawdzane, bo ich rozliczenie polega na tym, że część przeznaczonych pieniędzy podlega zwrotowi i są kontrolowane, wiemy jak są kontrolowane, z budżetu państwa są kontrolowane i wtedy rzeczywiście jest kontrolowane wszystko. My na szczęście tego problemu nie mamy. Oczywiście tak jak Pan mówi, Panie Marcinie, jeżeli Pan prześle te uwagi my będziemy je omawiać, tak jak to jest, życie niesie zmiany i te zmiany trzeba wprowadzać. Jeszcze jedna uwaga. Z Panią Starostą rozmawiałem w sobotę, bo byliśmy wspólnie na sadzeniu lasu, wysłałem do niej pismo w sprawie wielu uwag, które były zgłaszane na zebraniach wiejskich dotyczących dróg powiatowych. Ja chcę przypomnieć, że są sytuacje, na przykład taka jaka jest w Wąglikowicach, gdzie my deklarujemy przekazanie materiału na budowę chodnika i oczekujemy tylko wybudowania tego chodnika, robocizny. W zeszłym roku był z tym problem. Zobaczmy jakie teraz będą ustalenia. Nie chcę Pani Staroście narzucać terminu spotkania. Dzisiaj to pismo wysłałem, bo ono jest przygotowane, rano je przygotowałem, Pani Agnieszka je przygotowuje. Będę czekał na informację od Pani Starosty. Tych tematów związanych z drogami i chodnikami powiatowymi jest bardzo dużo. Też bym nie chciał żeby było takie wrażenie, że my to sami zrobimy. My tego sami nie zrobimy jako gmina. Rada Gminy może podjąć taką uchwałę przekazującą, na przykład 1000000 zł na realizację drogi, strzelam, do Loryńca. Oczywiście taka możliwość jest. To jest dotacja i wtedy jak powiat wykona tą drogę, to musi z tej dotacji się rozliczyć i tyle. Tylko, czy nas na to stać. Tak jak powiedziałem na przykład w Wąglikowicach Rada Sołecka przeznaczała pieniądze, już jest materiał zakupiony i chcielibyśmy to zrobić, że my przekazemy ten materiał, kostkę, krawężniki i nie wiem co tam jeszcze, ale chcielibyśmy, żeby powiat to wykonał. Chciałbym jeszcze jedną informację przekazać w kontekście, o którym mówił Pan Franek Niklas. Rzeczywiście w piątek odbyło się kolejne spotkanie konsultacyjne w ramach miejskiego obszaru funkcjonalnego, projektu, w którym jesteśmy ze wszystkimi gminami powiatu kościerskiego, z miasta Kościerzyna i powiatem kościerskim, dotyczącym projektu powstania uzdrowiska. Generalnie sytuacja wygląda w ten sposób. Jest projekt, ja jestem za tym projektem. To jest projekt, który od razu mówię, nie jest projektem, który uda się zrealizować w 4, 8, a moim zdaniem kilkanaście lat, żeby on mógł być zrealizowany. Ten projekt dotyczyłby realizacji uzdrowiska w sołectwie naszym Szarłota i części miasta Kościerzyna, właściwie związanym ze szpitalem, ze Strzelnicą i jeszcze może z czymś. Ja nie chciałbym tego omawiać tutaj. Padło tam, ja zresztą też zaproponowałem takie spotkanie, po pierwsze Rad Gmin, Rady Gminy Kościerzyna i Rady Miasta Kościerzyna, na którym to spotkaniu ta propozycja powinna być tak przedstawiona, żeby wszyscy mieli okazję zapoznać się, żeby mieli wiedzę na ten temat, bo największym przeciwnikiem tego projektu jest brak wiedzy i opowiadanie różnych historii na ten temat, które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Ja zapytałem się, czy fakt, że na tym terenie, czyli na terenie Szarloty, gdzie jest planowane wydobycie żwiru 107 ha, gdzie są Rybaki VI może być przeszkodą dla tego projektu uzdrowiska. Odpowiedź była, że nie. Nie powinno to mieć żadnego wpływu. Prawie żadnego, może tak. Ja nie jestem upoważniony do tego, żeby przedstawiać założenia tego projektu. Zbyt mało na ten temat wiem. Natomiast Pan Doktor Ołdytowski zadeklarował, że absolutnie na takie spotkanie jest gotowy. To spotkanie może być rozszerzone o państwa sołtysów. Ja nie widzę w tym problemu. Nie musi to być tylko spotkanie dla radnych, ale też i dla wszystkich osób zainteresowanych, które chciałyby poznać zasady. Walorem Kościerzyny jest to, że jest szpital, który mógłby być szpitalem uzdrowiskowym i wszystkie

elementy dodatkowe Kościerzyna i gmina Kościerzyna posiadają. A jakie są dodatkowe elementy. Jeden taki szczegół, o którym powiem. Jeżeli z tytułu opłat tego uzdrowiska wpłynie do kasy gminy 200000 zł, to drugie 200000 zł dokłada budżet państwa. W województwie pomorskim mamy uzdrowisko Sopot i uzdrowisko Ustka. Pan Doktor Ołdytowski powiedział właściwie, że uzdrowiskiem dla Trójmiasta w sposób naturalny powinna być Kościerzyna. Ja się też z tym zgadzam. Ale tego się nie da zbudować w ciągu kilku lat. To jest projekt dalekosiężny, który musi być analizowany przez szereg instytucji. Gmina ma stworzyć warunki, żeby takie rzeczy miały miejsce i nic więcej. Mam nadzieję, że do tego spotkania będzie mogło dojść. Pan Ołdytowski realizował projekty w wielu miejscach i może w sposób odpowiedzialny, odpowiedzieć na te pytania. Ja się nie czuję na siłach, żeby odpowiedzieć na te pytania. Chcę Państwa o tym poinformować.”

**R. Jażdżewski** „Ja mam pytanie w sprawie uzdrowiska. Czy Pan Wójt orientuje się jaka jest strefa ochronna dla uzdrowiska?”

**Wójt** „Są 3 strefy, strefa A, strefa B i strefa C. Strefa A jest strefą, gdzie są realizowane zadania uzdrowiskowe. Strefa B to jest strefa ochronna i strefa C to jest strefa jakby zamykająca. Strefa C, która zamyka w sobie strefę A i B zamyka się w projekcie, który nie jest jeszcze przesądzony na sołectwie Szarlota, dlatego, że zgodnie z prawem muszą być całe części, sołectwo nie może być podzielone, dzielnica miasta, albo sołectwo. Część miasta, która byłaby dzielnicą miasta Kościerzyna zogniskowaną w okolicach szpitala i w okolicach Strzelnicy. Mówię o tym projekcie, który widziałem.

**R. Jażdżewski** „Czyli inne sołectwa z naszej gminy nie będą wchodziły w żadną ze stref ochronnych, tak?”

**Wójt** „W tym projekcie, który my żeśmy widzieli nie ma takiej potrzeby. Z drugiej strony też sobie musimy uświadomić jedną rzecz, że w strefie A 65% powierzchni to jest powierzchnia zielona, w strefie B 50% to jest powierzchnia zielona, strefie C 40%. W naszym przypadku nie ma to żadnego znaczenia, bo sołectwo Szarlota w 80%, jak nie 90% to jest powierzchnia zielona. Ale nad naszymi jeziorami w strefie Szarlota mogłyby powstawać ośrodki wypoczynkowe, mogą mieć taki charakter uzdrowiskowy.”

**R. Jażdżewski** „Chciałbym zwrócić na to uwagę, że utworzenie uzdrowiska w Kościerzynie do czego gmina miejska ma prawo w znaczący sposób może ograniczyć rozwój przemysłu na terenie sołectw przylegających do tego uzdrowiska. Przynajmniej ten projekt, który ja widziałem uwzględnia nie tylko Rybaki, ale i Łubianę, gdzie po utworzeniu uzdrowiska nie będzie mógł powstać żaden przemysł ciężki, a do tego zaliczamy m.in. transport, ale nie tylko.”

**Wójt** „To jest takie opowiadanie, każdy coś słyszał, że ja widziałem i ja wiem. Ja byłem z Panem Frankiem i słyszałem to mówił Pan Doktor Ołdytowski. Mówił, że nie ma absolutnie takich ograniczeń. Stefa C, która jest strefą zamykającą, ona jakby zamyka strefę A, czyli strefę uzdrowiskową i strefa B, która się ogranicza tylko i wyłącznie do tych elementów. Wcale nie oznacza, że na przykład, to co powiedziałem, że jest prowadzone wydobycie żwiru, że to jest jakikolwiek konflikt. Nie, żadnego konfliktu nie ma. Oczywiście, żeby w ogóle powstało uzdrowisko to najpierw trzeba zrobić szereg badań m.in. dotyczących stanu powietrza, czyli stanu środowiska, które pokaże, czy to jest możliwe, czy to nie jest możliwe. Dzisiaj mówimy o pewnym projekcie. Czy on powstanie, czy nie, tego ja nie wiem, to jest projekt długofalowy. Natomiast na pewno ten projekt mógłby być projektem markowym, mógłby być projektem, który wykorzystałby potencjał szpitala i o tym mówił też Prezes szpitala, że szpital jest przemiarowany. O tym wszyscy wiedzieliśmy, że on był przemiarowany od samego początku i te elementy przemiarowania mogłyby być spożytkowane na rzecz uzdrowiska. Ja tutaj nie chciałbym odpowiadać jako ekspert i odpowiadać na pytania. Ja nie jestem ekspertem w tej sprawie. Ja mogę tylko przekazywać informacje, których byłem świadkiem. Na pewno o takie spotkanie ja będę zabiegał, żeby to było spotkanie szerokie, właśnie żebyśmy nie posługiwali się

tym, że ktoś coś mówi, tylko żeby osoby, które są tutaj fachowcami i mogą nam odpowiedzieć na ten temat. Wójt Gminy Kościerzyna nie jest tu fachowcem.”

**R. Jażdżewski** „Dlatego wydaje mi się, że dobrym pomysłem byłoby przeprowadzenie konsultacji, czy spotkania z osobą, która będzie w tej materii wiedziała, będzie mogła udzielić nam wiążących odpowiedzi, ponieważ informacje, które ja mam wynikają też ze spotkania z tą osobą. Być może, że projekt dotyczący uzdrowiska w tym czasie się zmienił.”

**Przewodniczący Rady** „Dlatego może nie będziemy tutaj dewagacji prowadzić nie mając konkretnych informacji. Odbędzie się takie spotkanie, po prostu, wszyscy radni zostaną zaproszeni, czy nawet sołtysi zostaną zaproszeni, będą mogli w nim wziąć udział, czyli na wszystkie pytania będziemy mogli uzyskać odpowiedź. Na te, które nie dostaniemy, też będziemy musieli sobie poszukać tej odpowiedzi.”

**Sołtys wsi Grzybowo J. Zaborowski** „W nawiązaniu do tego co Wójt tu wspomniał o liczeniu na rozwiązanie problemu, który był podnoszony na zebraniach wiejskich odnośnie dróg powiatowych, to wystąpiłem też z pismem jako radny powiatu o informację ile zaoszczędzono na akcji zima 2014- 2015 i na pewno jakieś środki muszą być tam pokazane. W związku z tym może byłaby nadzieja na rozwiązanie problemów bardziej palących spraw. Natomiast wracając do Wąglikowic, to sprawa wyszła 2 tygodnie przed zebraniem w Wąglikowicach, gdzie o pomstę do Boga woła fakt, że od 14 maja ubiegłego roku pismo radnego i sołtysa Kerlina skierowane do starosty kościerskiego ówczesnego pozostało bez odpowiedzi, praktycznie do dzisiaj nie ma odpowiedzi. W tym piśmie była zawarta deklaracja, że gmina da materiał, po prostu te wszystkie historie dołączy. Natomiast takie tłumaczenie, że to nie była deklaracja Wójta, tylko radnego i sołtysa, ale w takiej korespondencji, deklaracji, ma być deklaracja Wójta, na dzisiaj jest takie tłumaczenie. Nie bardzo to pasuje do realiów na ten moment. Ale jeszcze jedną sprawę chciałbym powiedzieć. Pan Wójt na zebraniach wiejskich, wszystkich, w tych 36 miejscowościach mówił, że jesteśmy skrzywdzeni jako gmina tymi dotacjami, tymi 2000000 na kanalizację, na te zadania traktując nasz samorząd, wszystkie inne mniejsze również tak samo. Mam pytanie. Czy ta sprawa była podnoszona na Związku Gmin Pomorskich, czy wyszła wyżej, czy na konwencie starostów, ci co mają 2000000 nie będą protestować, bo Pan Wójt mający 2000000 może protestować, to na pewno im to odpowiada. Czy to wychodziło wyżej, czy ktoś z ministerstwa powiedział, że na tym to się kończy. Ostatnia sprawa. Zapytał mnie jeden z mieszkańców, Jasiu słuchaj no, sołtysie drogi, ile podnieśli wam tej diety? Wszystkie jaskółki, na razie, nie masmedia, monitory nie informują, nie pokazują, nawet nasza gazeta pod kierownictwem Pani Kasi, nie informuje, że zmieniło się coś w dietach sołtysów gminy Kościerzyna. Wobec tego chciałbym zapytać, jeżeli coś tam się robi, jest gorąco koło tego tematu, na jakim to jest etapie i na co sołtysi mogą liczyć, co ja mam odpowiedzieć temu człowiekowi, bo odpowiedziałem mu, że po staremu.”

**Wójt** „Jedna uwaga taka, że pismo skierowane przez Pana radnego i Pana sołtysa do starosty podpisane przez nich, nie jest prawdą, że Wójt Gminy Kościerzyna nic nie zrobił, bo się spotykałem i telefonowałem w tej sprawie wielokrotnie uzyskując odpowiedź, że w tej sprawie nie ma środków i nie będzie nic robione. Oczywiście mogłem napisać też pismo, my się wymieniamy pismami, ale to nie o to chodzi, chodzi o to, żeby jakąś decyzję podjąć i nawet można było odpowiedzieć radnemu i sołtysowi, czy tak, czy nie, niezależnie od tego czy Wójt w tej sprawie cokolwiek by zrobił. Natomiast jeżeli chodzi o PROW, o te pieniądze, ja to mówiłem ostatnio na spotkaniu we Wdzydzach, gdzie to miało miejsce, gdzie był Związek Gmin Pomorskich, gdzie był obecny Pan Senator Zaborowski, gdzie był obecny Pan Wiceminister Dombrowski, gdzie był Zarząd Związku, o tym też mówiłem. Uważam to za nieporozumienie. Chodzi o to, że takie spostrzeżenia są często odbierane, że chce tu odebrać małym gminom coś. No wiecie to jest dosyć trudne, ja nie chcę nikomu nic odbierać. To nie chodzi o to, żeby odbierać małym gminom. Natomiast te proporcje powinny być wzięte pod uwagę, jak się już



przyznaje pieniądze, to na jakich zasadach. Na zasadzie wszystkim równo, ten ma 100 km, ten ma 10 km. To chyba nie jest dobra zasada. Ostatnio, to chyba było w piątek, spotkanie z Panem Ministrem Plocke i z rolnikami, już teraz nie pamiętam, to chyba było w czwartek w poprzednim tygodniu. Ja też o to zapytałem i dostałem informację, że niestety decyzja jest podjęta i nie należy spodziewać się zmian. Natomiast do ostatniego pytania dotyczącego diety sołeckiej, to Pan Skarbnik robi taką analizę. Ja tylko przypominam, że dieta sołecka była zmieniana 3 lata temu, że wtedy z 200 zł była o 50% zwiększona. Robimy taką analizę. Zobaczymy co z tej analizy wyjdzie. Chcemy to zobaczyć w kontekście gmin, z którymi sąsiadujemy, dalej, nie tylko w powiecie kościerskim. To jest oczywiście decyzja rady. Nie jest to decyzja Wójta. Decyzje będziemy wspólnie podejmować.”

**F. Niklas** „Tu by trzeba było w przód sprawdzić, albo przyspieszyć budowę kanalizacji w Wąglikowicach i wtedy robić jakieś inwestycje przy udziale gminnym, jakie one mają być. Ja jestem przeciwnikiem. W Mikołaja nie możemy się bawić. Każdy ma swój budżet, mamy potrzeby duże na wsiach, róbmy swoje drogi. Każda organizacja samorządowa do czegoś jest powołana, to niech sobie robi swoje sprawy.”

**A. Miszczak** „Podobna kwestia jak w Wąglikowicach dotyczy także Puca. Rzeczywiście te drogi nie są nasze, lecz przy drogach i z tych dróg, przy chodnikach, chodników dobrze lub źle wykonanych korzystają mieszkańcy nasi, z naszej gminy, z naszej wsi. Nie może być tak, że nie mamy tego na uwadze, nie będziemy poświęcali temu troski. Jest dobrym działaniem dawanie środków ze strony gminy. Jest dobra oferta współpracy, wsparcia materiałowego, tyle, że bez działania zarządcy drogi, współpracy, tego stanu nie osiągniemy. Tu jest potrzebna dobra wola w dużej mierze. Gmina wychodzi już naprzeciw w trosce o dobro naszych mieszkańców.”

**Wójt** „Żadne działania nie mogą być podejmowana bez zgody Rady. To jest sprawa prosta. Ja mówię tylko o tym, że na zebraniu wiejskim, w ramach tzw. budżetu sołeckiego mieszkańcy sołectwa Wąglikowice zakupili, nie pamiętam, kilkadziesiąt metrów kwadratowych, 95 metrów kwadratowych kostki, która spoczywa na placu w Zakładzie Komunalnym. Zgadzam się z Panem radnym, że najlepiej, żeby powiat to już zrobił, bo obawiam się, że jeżeli tak będziemy robić, to sobie ludzie nogi połamią, albo nie wiem co tam zrobią, jeżeli sytuacja powiatu jest taka, jaka jest. Uważam, że tu była pomiędzy nami zgoda. Jeżeli mamy takie decyzje, Rada Sołecka już zdecydowała, to my nigdy nie staliśmy w poprzek, jeżeli tak zdecydowali. Natomiast musi być ta pozytywna ocena, dobrze, my to wam przekażemy, a my to zrobimy. O nic nam więcej nie chodzi. Mówimy, przekażemy wam całą kostkę, całe krawężniki, nie wiem co tam jeszcze, jakiś cement, co tam jeszcze potrzeba, zakupimy, bo na to nas jeszcze stać, ale żeby zrobić ten chodnik. Natomiast co do kanalizacji ma Pan rację. Mówimy o budowie drogi, my nie zamierzamy robić drogi, my nie zamierzamy w Wąglikowicach robić drogi, tylko chodnik naprawić, który już jest. Natomiast jeżeli chodzi o kanalizację, to powiem jak sytuacja wygląda. Sytuacja wygląda tak, że trzeba będzie robić zadanie dwutorowe. Po pierwsze rozbudować oczyszczalnię ścieków w Łubianie. Rozmawialiśmy z Panią Prezes Lubiany z Panią Krystyną Wawrzyniak i z Panem Prezesem firmy Lubeko. Po drugie, trzeba zaprojektować kanalizację od Wdzydz do Łubiany. Z informacji, którą ostatnio otrzymaliśmy z Zarządu Melioracji, w tym spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele Zarządu Melioracji, dlatego, że ważnym elementem jest jak się planuje rozbudowa oczyszczalni, to pytanie, czy oczyszczone ścieki będą miały gdzie odpłynąć i będzie miało co je przyjąć. Dostaliśmy teraz pozytywną opinię z Zarządu, że rzeka Pilica przyjmie planowane 985 m<sup>3</sup>. Ale 985 m<sup>3</sup>, ja tylko przypomnę, że oczyszczalnia w Wielkim Klinczu ma 660 m<sup>3</sup>, to jest po prostu bardzo duża ilość. Natomiast to jest oczywiście zaplanowanie, objęcie w całości, czyli od Wdzydz, Czarlina, Loryniec, Wąglikowice, Grzybowo, Grzybowski Młyn, Sycowa Huta i te wszystkie ośrodki, może nie wszystkie, bo niektóre ośrodki mają swoje własne, ale ośrodki też, czy też miejsca domków

letniskowych. Tego nie da się zbudować ani 2, ani w 5 lat, to jest praca na, nie wiem, nie umiem na to odpowiedzieć ile lat. Ale taki projekt będziemy realizować.”

**Sołtys z Kościerskiej Huty R. Zaborowski** zapytał o projektowane wyjazdy z obwodnicy w Kościerskiej Hucie.

**M. Żurek** „Trwa od lutego kolejna edycja konkursu Nivea Podwórko, czy Wójt zgłosił jakąś lokalizację, czy nie zgłosił.”

**D. Szczepańska** „To Nivea Podwórko, do wszystkich szkół powysyłaliśmy maile. Także, jakby byli dyrektorzy zainteresowani, to by się tym zajęli. Tam chodzi o to, że trzeba wchodzić na stronę i klikać. Także wszystkie szkoły dostały informacje.”

**Wójt** „Raz kiedyś to robiliśmy i kiedy to robiliśmy było słabe. Niestety tutaj wygrywają duże miasta, które potrafią się zorganizować, możemy na przyszłość takie rzeczy robić. Musi być naprawdę akcja przygotowana, a znając nasze zaangażowanie miałbym tutaj wątpliwości. Odpowiadając na pytanie Pana sołtysa dotyczące obwodnicy. Ja mówiłem w sprawozdaniu, myśmy napisali pismo uzgadniające z uwagami dotyczącymi tych zjazdów. Nasze możliwości są bardzo ograniczone. Obawiam się nawet, że jeżeli byśmy nie uzgodnili, nie chcielibyśmy, żeby była sytuacja taka, że czegoś nie uzgadniamy i teraz sytuacja jest taka, że samorządy nie uzgodniły, czyli nie chcą. Nie chcą obwodnicy. Większy problem moim zdaniem, taki ludzki jest od strony Łubiany. Dotyczy on sytuacji, w której wydłuża się czasokres dotarcia karetok pogotowia dojeżdżających do szpitala, nie wyjeżdżających ze szpitala, tam nie ma problemu, dla wyjeżdżających ze szpitala jest OK, ale dojeżdżających tak. Oczywiście ktoś powie, że może pod prąd jechać, czy może jechać, właściwie chyba nie może jechać. Tak naprawdę ten, który prowadzi tą karetkę bierze za to odpowiedzialność, jeśli spowoduje wyjazd pod prąd, to on ma kłopot. Ja nie znam przepisów prawa, tak mi się przynajmniej wydaje. My o tym wszystkim mówiliśmy. To było mówione na spotkaniu w mieście i w Kościerskiej Hucie. Natomiast inwestor, investorem jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, też rozmawiamy, rozmawiamy z projektantem. My nie wiemy jaki będzie ostateczny element, jak to wyjdzie. Ja rozumiem, że za utrzymanie dróg dojazdowych w pasie obwodnicy będzie odpowiedzialna GDDKiA, ja mówię w pasie dróg, te drogi, które dojazdowe są w Kościerskiej Hucie. Tylko wypowiadam się, żeby była sprawa jasna, nie chcę się wypowiadać na temat innych dróg, tylko naszych dróg, gminnych dróg. Ja oczywiście wypowiadając się na temat innych dróg mówię jako zwykły obywatel, nie jako Wójt, bo Wójt ma tylko możliwość uzgadniania na drogi gminne należące gminy Kościerzyna. My zwróciliśmy uwagę na dwie rzeczy. Po pierwsze, że drogi te powinny mieć szerokość minimum 5 metrów i powinny być asfaltowe. Po drugie, aby umożliwiły w przypadku mieszkańców Kościerskiej Huty zjazd tym mieszkańcom tutaj do Ambitu, na to zwróciliśmy uwagę. Natomiast też zwróciliśmy uwagę na ten zjazd w kierunku Łubiany. Także nie komunikuję w ten sposób, jakby można by było to sobie wyobrazić. Jest to z punktu widzenia mieszkańców, z punktu widzenia ich bezpieczeństwa rozwiązanie jak najbardziej trafne. Tu nasze możliwości są ograniczone.”

**A Miszczak** „Z punktu widzenia mieszkańców Kościerskiej Huty my byśmy byli spokojniejsi, gdyby za odśnieżanie dróg w obrębie obwodnicy był odpowiedzialny Pan Franciszek Niklas, bo na pewno by były odśnieżone. Co do drugiej kwestii. Państwo sołtysi nie mają tej wiedzy, to o czym Rysiu, sołtys mojej wsi mówił. Przewiduje się likwidację bezpośrednio 12 zjazdów z drogi krajowej, a w to miejsce przewidziany jest na chwilę obecną 1 zjazd zbiorczy. Natomiast część mieszkańców, żeby dostać się do drogi krajowej wedle projektów, które przedstawiła Generalna Dyrekcja, będzie objeżdżać 2 kilometry i więcej, na chwilę obecną. Natomiast byłem przy spotkaniu z przedstawicielem wykonawcy i Generalnej Dyrekcji i przedstawiliśmy propozycje jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców naszej wsi. Generalna Dyrekcja miała nam odpowiedzieć szybko. Ciągłe tej odpowiedzi nie ma. Natomiast gmina stawia, że tak powiem, na bezpieczeństwo i jak najmniej utrudniony sposób komunikowania naszych mieszkańców z drogą

krajową na pierwszym miejscu. Ciągłe czekamy na odpowiedź. Nawet wskazaliśmy rozwiązania w jaki sposób ten dojazd będzie mógł się odbywać. Czekamy na odpowiedź, która miała dojść w przeciągu 2, 3 dni. Tego czasu już upłynęło więcej. Ciągłe tej odpowiedzi nie mamy. Natomiast tej kwestii nie odpuścimy.”

**F. Niklas** „Skoro ja już zostałem wywołany odnośnie odsnieżania, to chciałbym poinformować, że jestem emerytem i ja już odsnieżać nie będę. To była taka ostatnia umowa. Rozmawiałem z młodym, który przejął to. On mówi, bez gotowości akcji zimowej żadnych umów podpisywać nie będzie, bo była w tym roku taka sytuacja, że nawet nie zarobił na ubezpieczenie. To są szerokie pługi, trzeba przejechać drogą krajową, trzeba wojewódzką przejechać. To nie jest odsnieżanie Łubiany, tam gdzieś indziej. Trzeba przejechać dużymi drogami, szerokim sprzętem i to się nie da bez dodatkowego ubezpieczenia. Także chciałbym już poinformować, że bez gotowości zimowej, to tam jest do negocjacji, jakie to pieniądze będą, takich umów podpisywać nie będziemy.”

**M. Seyda** „Ja zmienię temat. Wejdę na sport i turystykę. Co mi jest bliższe, nie kryję. Chodzi mi o młodszych, nie tylko młodszych mieszkańców Skorzewa. W centrum Skorzewa, pewnie większość z państwa to wie, są dwa piękne obiekty. Wieloletnia hala sportowa i boisko wielofunkcyjne. Mieszkańcy Skorzewa nie mogą z tego korzystać w sposób otwarty. Wczoraj byłem w gminie Stężyca, Sulęczyno, pogoda brzydka, ich obiekt otwarty, młodzież, dzieci grają. W Skorzewie istnieje klub sportowy od 3 lat, piłki nożnej. Oni wynajmują boisko w Wąglikowicach, boisko sportowe w Kornem, wynajmują w Chojnicach, Kartuzach i dla mnie to sytuacja kuriozalna. Dzisiaj wisi w Skorzewie kłódka. Ona wisi codziennie. Wejść tam nie można. Tutaj kolega radny dobrze powiedział mi, że jak byśmy dali dziecku zabawki i schowali do szafy. Sytuacja trwa już wiele lat, to nie jest sprawa ostatniego roku, ale dostęp hali, dostęp do boiska znajdującego się w centrum Skorzewa, te organizacje, które tam działają mogłyby z tego korzystać, a nie tylko w sposób wyznaczony.”

**Wójt** „Myśmy już na ten temat rozmawiali. Jestem trochę zdziwiony, dlatego, że powiedzieliśmy, jeszcze raz powiem, po pierwsze na każdej sali gimnastycznej są godziny, które są nieodpłatnie przeznaczone dla mieszkańców danej miejscowości i nie tylko. Warunek jest tylko taki, żeby to była grupa zorganizowana i żeby miała kogoś kto będzie odpowiadał za salę. Nie będziemy przekazywać żadnego obiektu osobom, które przychodzą, zostawiają potem te obiekty, jak zostawiają. Ja tylko podam przykład siedzącej tu sołtys Krystyny Marczyk, która do mnie przyszła i powiedziała tak, ona musi sprzątać za ludzi, którzy chodzą na siłownię i ćwiczą. Pani Krystyno, to jest ostatni raz kiedy Pani sprząta po kimś kto przychodzi i ćwiczy. Jeżeli nie umieją po sobie posprzątać, to jest ostatni raz kiedy Pani dała im klucze. Wydaje mi się, że nie ma żadnego problemu. Jeżeli zgłosi się grupa do Pana Dyrektora Daszkowskiego, jest to z nim uzgodnione, ustalili termin kiedy chcą wejść, czyli będą odpowiedzialni za siebie, bo jeżeli będziemy udostępniać obiekty, że każdy chce na nie przyjść, to pytanie kto ma wziąć za nich odpowiedzialność. Jak wchodzi na nasz obiekt, którym my zarządzamy, to my bierzemy za nich odpowiedzialność. Jeżeli wejdą na boisko, które jest na naszym terenie, jesteśmy za nich odpowiedzialni. My mamy ubezpieczone teren. Jeżeli ktoś będzie postępował niezgodnie z regulami, zawsze na każdym placu wisi regulamin. Ja tylko przypominam historię, która zakończyła się dla gminy wypłaceniem odszkodowania, bo stała bramka, na której bujał się jeden człowiek, przewrócił się. Czy ktoś buja się na bramce? Nie. Jak się okazało, nie wisiał tam regulamin i z tego tytułu że nie wisiał tam regulamin, że nie było napisane, że nie wolno bujać się na bramce, wisieć na bramce, to okazuje się, że jest problem. Ja to widzę u nas w Wielkim Klinczu na boisku wielofunkcyjnym, gdzie założyliśmy specjalnie kamery, bo tam się takie cuda działy. To jest problem naszej wspólnej odpowiedzialności. Grupa zorganizowana, jest od tego Dyrektor Daszkowski, jest Pan Helta i z tego co mi wiadomo jeszcze nikomu nie odmówili pod warunkiem, że jest to grupa zorganizowana. Jeżeli ktoś przychodzi i zostawia bałagan i za

chwile nie ma komu tego posprzątać, bo kto to ma sprzątać. Na boisku w Wielkim Klinczu leżały butelki od piwa, wódki, ja nie będę mówił, co tam jeszcze leżało, bo nawet wstyd o tym powiedzieć.”

**M. Seyda** „Ale Klub Sportowy Skorzewo, to jest organizacja z Prezesem i odmawia się nim. Odmawia się im korzystania z boiska sportowego, aby ćwiczyć, przeprowadzać treningi i to jest normalne. Kilka lat sytuacja ta trwa. Tutaj w ogóle nie wchodzi w rachubę, żeby ktoś wchodził niezorganizowany. Mówię o instytucjach zorganizowanych.”

**Wójt** „Ja to sprawdzę. Pierwszy raz słyszałem o tym, że odmawia się klubowi. Odmawia się z czego, z sali gimnastycznej, czy z boiska?”

**M. Seyda** „Boiska i hale sportowe.”

**Wójt** „W hali sportowej sytuacja jest taka. W halach sportowych kluby, z którymi mamy podpisaną umowę korzystają nieodpłatnie z hal sportowych i sal, ale warunek jest taki, że nie w godzinach, w których one chcą. Tylko w godzinach ustalonych przez zarządcę. Dlatego, że rolą zarządcy jest utrzymywanie tej hali, zdobywanie jakichś drobnych środków na jej utrzymywanie. Jeżeli Rada Gminy tak postanowi, że w ogóle oddamy hale sportowe bezpłatnie, bo możemy taką decyzję podjąć i wtedy musimy przeznaczyć wyższe środki na utrzymanie, ja tylko o tym mówię. Dzisiaj, albo jutro dostaniecie sprawozdanie, to za rok ubiegły, jak dobrze pamiętam z hal sportowych w Wielkim Klinczu i w Skorzewie jest 84000 zł wpływów, nie wiem czy dobrze pamiętam, sami sprawdźcie. Koszt utrzymania jednej i drugiej hali jest znacząco większy. Więc nie zarabiamy w ogóle, bo nie ma takiej możliwości. Jeżeli są grupy, które chcą wynająć tę halę, to jest kwestia ustalenia grafiku. Często kluby sportowe przychodzą i mówią, że chcą wtedy, ale jest zajęte, jest później. Kluby sportowe mówią, że później nie. To jest jakiś problem. To trzeba ustalić, ale ja porozmawiam z panem Dyrektorem Daszkowskim. W ogóle im odmówiono, czy o innej godzinie mieli grać?”

**M. Seyda** „Powtarzam. W tym roku Klub Sportowy Skorzewo piłka nożna przeprowadził wszystkie mecze sparingowe i nie tylko poza Skorzewem, ponieważ nie mógł skorzystać ze skorzewskiego boiska. Panie Wójcie, tu się nie rozumiemy do końca, ale myślę, że zostawmy to po sesji, sobie wyjaśnimy to.”

**Przewodniczący Rady** „Korzystając z okazji, przed zamknięciem posiedzenia sesji chciałbym Paniom i Panom radnym, radnym powiatowym, Paniom i Panom sołtysom, wszystkim pracownikom jednostek gminnych, wszystkim gościom, złożyć najserdeczniejsze życzenia z okazji zbliżających się Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, aby Zmartwychwstały Chrystus nam błogosławił, naszym rodzinom, naszym zagrodom, aby to było święta rodzinne, a Poniedziałek Wielkanocny, aby był kłujący i mokry, tak żebyśmy te święta zapamiętali. Wszystkiego dobrego, zdrowia, zadowolenia, wszystkiego najlepszego dla wszystkich.”

**Wójt** „Ja chciałem się przyłączyć do tych życzeń w imieniu całego Urzędu, swoim własnym chciałbym państwu złożyć najcieplejsze życzenia, aby te Święta Zmartwychwstania Pańskiego oczywiście były świętami, które będą niosły pokój dla nas wszystkich, które będą nosić radość dla nas wszystkich, tego państwu i sobie życzę, życząc również tego, aby ten dając wielkanocny o nas nie zapomniał. Wszystkiego dobrego życzę.”

## **Ad. 8**

Na tym Sesja Rady Gminy Kościerzyna została zakończona o godzinie 11.40.

**Prot. PO.**